

BOŻENA SIERADZKA-BAZIUR
ORCID: 0000-0002-4214-7268
Akademia Ignatianum w Krakowie

DOI: 10.17460/PHO_2019.3_4.03

KSZTAŁTOWANIE SIĘ JĘZYKA NAUKOWEGO PEDAGOGIKI NA PRZYKŁADZIE MANIFESTU PEDAGOGICZNEGO *JAK KOCHAĆ DZIECKO. DZIECKO W RODZINIE* JANUSZA KORCZAKA

WPROWADZENIE

Janusz Korczak był nie tylko lekarzem i pedagogiem, ale też pisarzem, myślicielem, działaczem społecznym. Rozległą wiedzę zdobytą podczas studiów uniwersyteckich, podróży zagranicznych i samodzielnych studiów wykorzystywał zarówno w praktyce pedagogicznej, jak i w trakcie prac nad książkami i artykułami pedagogicznymi. Cztery monografie, które przyniosły mu znaczną popularność w środowisku pedagogów teoretyków i praktyków, zostały zgromadzone pod zasadniczym tytułem *Jak kochać dziecko*. Słynną tetralogię zapoczątkowała wydana w roku 1918 książka pt. *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* jako pozycja postdatowana, bo na okładce widnieje rok 1919¹. Ponownie praca ta została wydana w roku 1920, z nieco zmienionym tytułem: *Jak kochać dzieci. Dziecko w rodzinie*. W roku 1929 ukazało się drugie wydanie tej pracy – ze znaczącymi dopiskami autora i z tytułowym wyrazem *dziecko* w liczbie pojedynczej: *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*. Książka ta rozrosła się z czasem w tetralogię. Dzieło, z którym obecnie mamy do czynienia, to cykl czterech utworów z zakresu pedagogiki połączonych nadrzędnym tytułem oraz wspólnym tematem. Są to prace: *Dziecko w rodzinie*, *Internat*, *Kolonie letnie*, *Dom sierot*. W roku 1920 ukazały się wszystkie części tej tetralogii

¹ Najpewniej jednak rękopis „*Dziecka w rodzinie*” ukończony został przed powrotem autora do Polski, czyli przed 1 czerwca 1918 r., gdyż prawdopodobnie Korczak złożył tekst w wydawnictwie zaraz po przyjeździe do Warszawy. „*Dziecko w rodzinie*” ukazało się bowiem już w październiku (lub na początku listopada) 1918 r. Fakt ten odnotowany został w 2 numerze „*Nowości Wydawniczych*”, rejestrującym publikacje wydane w okresie od 15 X do 15 XI 1918 (Cichy, 1993, s. 466; por. też Falkowska, 1989, s. 171–172).

w trzech osobnych woluminach: *Jak kochać dzieci. Dziecko w rodzinie* (1920b), *Jak kochać dzieci. Internat. Kolonie letnie* (1920c), *Jak kochać dzieci. Dom sierot* (1920a) i ponownie z poprawkami autora w roku 1929². Największą popularnością cieszy się pierwsza część tetralogii *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* i to właśnie jej drugie wydanie z roku 1929 stało się materiałem badawczym w trakcie pisania tego artykułu. Monografia ta to dawny tekst naukowy z zakresu pedagogiki, gdyż prezentuje zagadnienia odnoszące się takich głównych pojęć pedagogicznych, jak WYCHOWANIE. OPIEKA. KSZTAŁCENIE. Określenie „dawny” stosuję do monografii i artykułów wydanych przed II wojną światową, prezentujących wyniki badań w obrębie zróżnicowanych dyscyplin naukowych.

Celem mojego artykułu jest pokazanie cech charakterystycznych dawnego tekstu naukowego w stosunku do wyznaczników współczesnych tekstów reprezentujących tę funkcjonalną odmianę języka pisanego, jaką jest język naukowy (por. Klemensiewicz, 1956; Gajda, 1990, 2001; Kurkowska, Skorupka, 2001; Furdal, 2000; Wilkoń, 2000; Rejter, 2018; Bieszczad, 2013; Wróbel, 2018). W badaniach posługuję się semantyczną i strukturalną metodą analizy tekstu pedagogicznego. Mieszczą się one w obrębie problemu postawionego przez B. Bieszczada: *Jak słowa konstytuują świat wychowania?* (2013, s. 203). Wykorzystanie w badaniach ustaleń teoretyków zajmujących się językiem naukowym oraz własne analizy tekstów pisanych reprezentujących tę odmianę języka pisanego (Sieradzka-Baziur, 2013, 2017, 2018a, 2018b) umożliwiły mi wyodrębnienie współczesnych wyróżników charakterystycznych dla tej odmiany języka oraz wymogów, jakie się stawia publikacjom naukowym.

WSPÓŁCZESNY JĘZYK NAUKOWY – WYRÓŻNIKI I WYMOGI

1. Podejmowanie badań ważnych dla społeczeństwa, istotnych poznawczo, stanowiących novum w narracji naukowej – a przez to mających wartość dla dalszego rozwoju nauki³.

2. Odrębność zawartości treściowej tekstów naukowych tworzonych przez reprezentantów różnych dziedzin i dyscyplin naukowych⁴.

3. Tytuł adekwatny do zawartości.

² Tetralogia ukazała się też w t. 7 *Dzieł J. Korczaka*, por. J. Korczak, *Jak kochać dziecko. Momenty wychowawcze. Prawo dziecka do szacunku, Dzieła t. 7...* Edycja krytyczna wszystkich tekstów J. Korczaka jest już na ukończeniu, składać się na nią będzie 16 tomów. Do roku 2008 wydano 14 tomów w 19 woluminach. Komitet redakcyjny *Dzieł* tworzą: Hanna Kirchner, Marta Ciesielska, nieżyjący już Aleksander Lewin oraz Stefan Wołoszyn. Tomy od 1 do 10 oraz 12, wydawała Oficyna Wydawnicza Latona, pozostałe Instytut Badań Literackich PAN.

³ S. Gajda (2001, s. 185) używa określenia *sila inspiracyjna dla dalszego rozwoju nauki*.

⁴ Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych na podstawie art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1668) współcześnie obowiązuje następująca klasyfikacja dziedzin nauki: humanistyczne, inżynieryjno-techniczne, medyczne i nauki o zdrowiu, rolnicze, społeczne, nauki ścisłe i przyrodnicze, nauki teologiczne oraz nauki sztuki.

4. Spójność tekstu i jego wewnętrzne uporządkowanie (podział na rozdziały według zasady: wstęp – środek – koniec, stosowanie akapitów, punktów, podpunktów).

5. Precyzyjny i zrozumiały przekaz wyników badań.

6. Obiektywizm w prezentowaniu danych pozyskanych w wyniku badań.

7. Monologowy charakter tekstu. Nadawca jest wyraźnie określony.

8. Odbiorca nie jest wyraźnie określony.

9. Występowanie pojęć i odpowiadających im terminów.

10. Możliwość wystąpienia zapożyczonego słownictwa naukowego.

11. Możliwość wystąpienia neologizmów.

12. Możliwość wystąpienia wyrażen nawiązujących, rozwijających, metatekstowych (np. *reasumując, w związku z tym, jak to było pokazane*).

13. Unikanie wyrazów i konstrukcji charakterystycznych dla języka nacechowanego emocjonalnie.

14. Występowanie warstwy dokumentacyjnej (cytaty, przypisy, odsyłacze do źródeł, rozbudowanie informacji bibliograficznych).

15. Stosowanie symboli, wzorów, wykresów, tabel, ideogramów.

JAK KOCHAĆ DZIECKO. DZIECKO W RODZINIE J. KORCZAKA JAKO DAWNY TEKST NAUKOWY

Zawartość treściowa

Zawartość treściowa monografii *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* sytuuje ją w obrębie pedagogiki, która na przełomie XIX i XX wieku zaczęła się wyodrębniać jako odrębna dziedzina badań skupionych na opisie procesów wychowawczych. Ze względu na różne aspekty treściowe i formalne monografia J. Korczaka określana jest jako poradnik, przewodnik, traktat, esej czy manifest (por. np. Głowiński, 1982; Kirchner, 1982; Cichy, 1993; Michalak, 2012; Bartkowiak, 2013).

Ostatnie z tych określeń, czyli manifest pedagogiczny, charakteryzuje monografię J. Korczaka w sposób najpełniejszy z tego względu, iż tekst ma charakter programowy – autor zawarł w nim swoje podstawowe idee odnoszące się do tego, jak należy wychowywać dziecko w rodzinie. Monografia J. Korczaka nie jest obszerna (168 stron książki o niewielkim formacie), jednak autor zawarł w niej ogromne bogactwo zróżnicowanych treści. Sens znaczeniowy tego utworu staje się bardziej uchwytny jako wynik analizy znaczeniowej podporządkowanej podstawowym pojęciom⁵, wokół których

⁵ A. Wróbel, pisząc o języku współczesnej pedagogiki i definiując pojęcia, stwierdza, że *pojęcia są konstrukcjami, które odzwierciedlają uzgodnione znaczenie przypisywane terminom. Pojęcia jako charakterystyczne dla danego tekstu posiadają określone znaczenia, są kategoriami teoretycznymi (analitycznymi), ale są równocześnie językową reprezentacją określonego fragmentu rzeczywistości społecznej, w tym edukacyjnej, a to rozumienie ma szczególną wagę dla pedagogiki jako nauki empirycznej, ze względu na konstytutywny dla niej związek teorii z praktyką* (2018, s. 95).

skupiają się wypowiedzi autora analizowanego manifestu pedagogicznego. Sam autor wyrażał przekonanie, że pojęcia są odzwierciedlane poprzez wyrazy: *Przyszłość, miłość, ojczyzna, Bóg, szacunek, obowiązek – pojęcia, skamieniałe w wyrazach, żyją, rodzą się, wrastają, zmieniają, krzepną, słabną, są czym innym w każdym okresie życia. Trzeba użyć wiele wysiłku, by nie pomieszać kupy piasku, którą dziecko nazywa górą, ze śnieżnym szczytem Alp. Kto wmyśli się w duszę używanych przez ludzi wyrazów, temu zatrze się różnica między dzieckiem, młodzieńcem, dojrzałym, prostakiem i myślicielem, temu wyłoni się człowiek intelektualny, niezależny od wieku, warstwy, stopnia wykształcenia, pokostu kultury, jako istota rozumująca w zakresie małego lub dużego doświadczenia* (Korczak, 1929a, s. 68).

Idee onomazjologiczne sprowadzają się do zasadniczej idei, iż pojęcie jest reprezentacją obiektu w umyśle wyrażaną lub komunikowaną przez jednostki językowe⁶. Analiza semantyki wypowiedzi zawartych w *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* umożliwia wyodrębnienie i ustrukturyzowanie ich w obrębie pojęć w odniesieniu do dziecka oraz w odniesieniu do dorosłego.

Tabela 1.

Pojęcia w *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* w odniesieniu do dziecka

Typy pojęć w odniesieniu do dziecka	Pojęcia
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia ROZWÓJ FIZYCZNY DZIECKA	DZIECKO OKRESY ROZWOJOWE ZDROWIE DZIECKA URODA DZIECKA SEN EROTYZM DZIECKA DZIEWCZYNA A CHŁOPIEC ⁷

⁶ W czasach, w których żył Janusz Korczak, zaczęła rozwijać się onomazjologia. Badacze reprezentujący tę subdyscyplinę językoznawstwa analizowali fakty językowe poprzez przyporządkowywanie ich do pojęć. Onomazjologiczny sposób postrzegania zjawisk językowych obecny był np. w pracach E. Tappoletta (1895). K. Jaberg (1917) w ten sposób określa zadania onomazjologii: *Onomazjologia nie zajmuje się dostarczaniem materiałów psychologicznych dla wiedzy o pojęciach; dostarcza natomiast materiału do zagadnienia, w jaki sposób język oznacza pojęcia, jakie pojęcia ten język oznacza oraz dlaczego nie zawsze utrzymuje się w nim raz stworzone oznaczenie*. Na uwagę zasługuje onomazjologiczne traktowanie przez J. Korczaka języka dziecka.

⁷ *Dopóki nie zwolnimy dziewcząt z: nie wypada, które ma źródło w ich ustroju, próżne wysiłki, by stały się towarzyszami chłopca. Myśmy inaczej rozwiązali zadanie: przystroiliśmy chłopców w długie włosy i omotali równą liczbą przepisów przyzwoitości, i bawią się razem; zamiast męźnych córek podwoiliśmy liczbę zniechęcających synów* (Korczak, 1929a, s. 99).

Typy pojęć w odniesieniu do dziecka	Pojęcia
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia ROZWÓJ PSYCHICZNY DZIECKA	DZIECKO OKRESY ROZWOJOWE INTELIGENCJA DZIECKA SAMOŚWIADOMOŚĆ POCZUCIE SUKCESU MARZENIA MIŁOŚĆ NASTOLATKA ⁸
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia ROZWÓJ SPOŁECZNY DZIECKA	DZIECKO OKRESY ROZWOJOWE JĘZYK NIEWERBALNY JĘZYK WERBALNY PRAWA DZIECKA WOLNOŚĆ AUTORYTET PRAWDA ZABAWA NUDA WŁASNOŚĆ BIEDA MOLESTOWANIE SEKSUALNE
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia ROZWÓJ RELIGIJNY DZIECKA	DZIECKO. RELIGIJNOŚĆ DUCHOWOŚĆ

Każde ze wskazanych przez mnie pojęć reprezentowane jest w tekście J. Korczaka przez wypowiedzi monologowe, a bardzo często również i dialogowe. Mamy tu do czynienia z zabiegiem, który określam mianem konceptualizacji strukturyzującej. Jest to proces nadawania nazw pojęciom w stosunku do słownictwa powiązanego wspólnym znaczeniem, wyekscerpowanego z jakiegoś tekstu. Inaczej mówiąc, jest dopasowywaniem nazw pojęć do materiału leksykalnego, w obrębie którego zostały zgromadzone jednostki leksykalne pokrewne semantycznie. W wyniku tego zabiegu powstaje struktura pojęć wraz z przyporządkowanymi do niej wyrazami, połączeniami wyrazowymi i całymi wypowiedziami, które można poddawać dalszej analizie. Za przykład niech posłuży pojęcie WOLNOŚĆ, które w *Jak kochać dziecko*.

⁸ J. Korczak poświęca wiele uwagi negatywnemu stosunkowi dorosłych do nastolatków, którzy przeżywają swoje pierwsze miłości, por. np. *Ranimy dzieci drwiną i podejrzeniem, bezczestnymi uczucie nie dające dochodu* (Korczak, 1929a, s. 107). Na uwagę zasługuje forma „my” (*ranimy, bezczestnymi*). Podmiot mówiący tekstu naukowego, wykorzystując taki zabieg językowy, stawia się na równi z odbiorcą. Dzięki temu autor nie jest odbierany jako wszechwiedzący mentor, ale ktoś, kto jest jednym z nas – dorosłych. Dowodem na to jest inny fragment, w którym *my* oznacza wy. W tekście mowa o rodzicach, a przecież J. Korczak nie miał własnych dzieci (por. *zapłaciliśmy, otrzymaliśmy*): *Czy pamiętacie chwilę, gdy gaworzeniem zbudziło was ze snu wczesnym rankiem? Wtedy zapłaciliśmy sobie za trud pocałunkiem. Tak, za piernik otrzymaliśmy klejnot uśmiechu wdzięcznego* (Korczak, 1929a, s. 110).

*Dziecko w rodzinie ma bogatą reprezentację tekstową, wszak manifest pedagogiczny J. Korczaka jest przesiąknięty wolnościowym duchem. Autor przeprowadza analizę semantyczną wyrazów *swoboda* i *wolność*: *Mamy dwa wyrazy: swoboda i wolność. Swoboda, zda mi się, oznacza posiadanie: rozporządzam swoją osobą. W wolności mamy pierwiastek woli, więc czynu zrodzonego z dążenia. Nasz pokój dziecinny z symetrycznie ustawionymi meblami, nasze wylizane ogrody miejskie nie są terenem, gdzie może się przejawiać swoboda, ani warsztatem, gdzie znalazłaby narzędzia czynna wola dziecka* (Korczak, 1929a, s. 38).*

Stary doktor ma świadomość tego, iż: Dziecko czuje niewolę, cierpi z powodu więzów, tęskni do wolności, ale jej nie znajdzie, bo zmieniając formę, zachowując treść zakazu i przymusu. Nie możemy zmienić naszego życia dorosłych, bośmy wychowani w niewoli, nie możemy dać dziecku swobody, dopóki samiśmy w kajdanach (Korczak, 1929a, s. 98).

Pedagogowi zależy na tym, aby wyzwolić dziecko spod panowania dorosłych, którzy uważają je za swoją własność: *Moje dziecko to moja własność, mój niewolnik, mój psiak pokojowy. Łechcę je między uszami, głaszczę po grzbiecie, przybrane we wstążeczki prowadzę na spacer, tresuję, by było zmyślne i układne; a gdy mi dokuczy: – Idź się bawić. Idź się uczyć. Już czas spać!* (Korczak, 1929a, s. 50, 81).

J. Korczak domagał się przyznania dzieciom należnych im praw. Oprócz prawa dziecka do śmierci, do dnia dzisiejszego i do tego, by było tym, czym jest, na pierwszym miejscu umieszcza prawo dziecka do wypowiedzania swych myśli, przyznania mu czynnego udziału w rozważaniach i decyzjach dorosłych odnoszących się do jego osoby (por. Korczak, 1929a, s. 37).

Szczególnie intrygujące i nacechowane emocjonalnie jest pierwsze ze wskazanych praw: prawo dziecka do śmierci. Korczak pisze: *W obawie, by śmierć nie wydarła dziecka, wydieramy dziecko życiu: nie chcąc by umarło, nie pozwalamy żyć* (Korczak, 1929a, s. 39, 40).

Matkę tak przeraża myśl o możliwej śmierci dziecka, że każe mu żyć w takich warunkach, które, wbrew jej przekonaniom, nie sprzyjają jego rozwojowi: *Ilekoć w olejno malowanym na biało pokoju, wśród biało lakierowanych sprzętów, w białej sukience z białymi zabawkami, widzę białe dziecko, doznaję przykrego uczucia; w tym nie dziecinnym pokoju, a sali chirurgicznej, musi się wychowywać bezkrwista dusza w anemicznym ciele* (Korczak, 1929a, s. 38).

J. Korczak pisze, iż kobieta zyskała już należne sobie prawa, natomiast dziecko na ich uzyskanie wciąż jeszcze czeka: *W naszych oczach z nałożnicy wyłoniła się kobieta człowiek. Przez wieki ulegała przemocy narzuconej roli, tworzyła typ, urobiony przez samowolę i egoizm męczyzny, który nie chciał widzieć wśród ludu kobiety-pracownicy, jak nie widzi jeszcze dziecka-pracownika. Dziecko nie przemówiło, ono wciąż jeszcze słucha* (Korczak, 1929a, s. 64).

Autor jest przekonany, iż w teorii wychowania zapomina się, że dziecko należy nie tylko uczyć tego, jaką wartością jest prawda, ale też tego, jak rozpoznawać

kłamstwo, nie tylko miłości, ale też nienawiści, nie tylko szacunku, ale też pogardy, nie tylko uległości, ale i buntu (por. Korczak, 1929a, s. 98).

Dorastające dziecko występuje przeciwko rodzicom, którzy nie są wobec niego uczciwi. *Oni jeszcze udają, jeszcze próbują kłamać, więc tropić, demaskować oszustów, mścić się za lata niewoli, za kradzioną ufność, wymuszone pieczyoty, za wyłudzone zwierzenia, nakazany szacunek. Szanować? Nie, pogardzać, drwić, pomiatać. Walczyć z nienawistną zależnością. – Nie jestem dzieckiem. Co myślę, to moja rzecz. Trzeba mnie było nie rodzić* (Korczak, 1929a, s. 109, 111, 114).

Zakazy i nakazy ograniczają wolność dziecka: – *Nie biegaj, bo wpadniesz pod konie. Nie biegaj, bo się spocisz. Nie biegaj, bo się zabłocisz. Nie biegaj, bo mnie głowa boli. (A przecież biegać zasadniczo pozwalamy dzieciom: to jedyny czyn, którym pozwalamy im żyć). I cała potworna maszyna pracuje długie lata, by kruszyć wolę, miąć energię, spalać siłę dziecka na swąd* (Korczak, 1929a, s. 40).

Zarazem jednak dorosły musi stawiać dziecku wyraźnie określone granice: *Więc na wszystko pozwalac? Przenigdy: z nudzącego się niewolnika zrobimy znudzonego tyrana. [...] Musimy ustalić granice jego i mego prawa* (Korczak, 1929a, s. 41).

Konceptualizacji onomazjologicznej poddałam też wypowiedzi monologowe narratora manifestu pedagogicznego oraz dialogi bądź ich fragmenty⁹ zawarte w jego monografii, które odnoszą się do dorosłych.

Tabela 2.

Pojęcia w *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* w odniesieniu do dorosłego

Typy pojęć w odniesieniu do dorosłego	Pojęcia
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia PROKREACJA	DOROSŁY PŁODNOŚĆ DZIEDZICZENIE MACIERZYŃSTWO DZIECIOBÓJSTWO
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia WYCHOWANIE	DOROSŁY RODZINA POSTAWY RODZICIELSKIE STYL WYCHOWANIA EROTYZM DOROSŁEGO

⁹ W tekście bardzo często występują fragmenty dialogów (często pojedyncze zdania) zaczerpnięte z żywej mowy współczesnych J. Korczakowi użytkowników języka ilustrujące jego rozważania, por. np. *Te ich pieszczotliwe zwroty, głaskania, tulenia, klepania, ta poufalość, bezsensowne pytania, śmiech nie wiadomo z czego. – Do kogo podobna? Ho, ho, jaki duży. Patrzcie, jak to rośnie. Dziecko zażenowane czeka, kiedy się to skończy...* (Korczak, 1929a, s. 83).

Typy pojęć w odniesieniu do dorosłego	Pojęcia
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia KSZTAŁCENIE	DOROSŁY KSZTAŁCENIE W DOMU POSTAWY RODZICIELSKIE SZKOŁA
Pojęcia podrzędne mieszczące się w obrębie nadrzędnego pojęcia OPIEKA	DOROSŁY POSTAWY RODZICIELSKIE ŻYWIENIE DZIECI KARMIENIE PIERSIĄ ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA

Analiza semantyki tekstu *Jak kochać dziecko...* pokazuje, że J. Korczak jest filozofem szukającym odpowiedzi na trudne pytania związane z rozwojem człowieka i funkcjonowaniem w środowisku społecznym. W przywoływanej pozycji autor zawarł kilkadziesiąt sentencji, w których pomieścił prawdy charakteryzujące dziecko lub odnoszące się do sposobów jego wychowywania, por. np.:

Dziecko nie jest gruntem, zorany przez dziedziczość pod zasiew życia; my tylko współdziałać możemy wzrostowi tego, co silnemi pędami wzrastać poczyna jeszcze przed pierwszym jego oddechem (Korczak, 1929a, s. 51).

Kobietę uszlachetnia macierzyństwo, gdy ofiarowuje, zrzeka się, rezygnuje; demoralizuje, gdy osłaniając się rzekomem dobrem dziecka, oddaje je na żer swych ambicji, upodobań, nałogów (Korczak, 1929a, s. 50).

Każdy badacz kocha swą pracę za mękę poszukiwań i rozkosz walki, ale sumienny nienawidzi ją – obawą błędów, które niesie, pozorów, które stwarza (Korczak, 1929a, s. 104).

Szlachetność nie może być mgłą poranną, a snopem promieni. Jeśli nas nie stać jeszcze, wychowujmy na razie tylko ludzi uczciwych (Korczak, 1929a, s. 115).

Niektóre z tych sentencji mają gramatyczną postać pierwszej osoby liczby pojedynczej. Jako przykład niech posłuży uwaga pisarza na temat jego rozmyślań o dobru i złu na świecie: *Mozolnie szukałem wytłomaczenia bolesnej zagadki, że w zbiorowym życiu i młodzieży, i dorosłych tak często myśl uczciwa kryć się musi lub cicho perswadować, gdy buta rozbija się krzykliwie; że dobroć jest symbolem głupoty lub niedołęstwa* (Korczak, 1929a, s. 111).

Tytuł

Kolejnym wyróżnikiem tekstu naukowego, oprócz treści, jest tytuł dzieła. Tytuł, który swemu manifestowi pedagogicznemu nadał jego autor, jest w pełni adekwatny do zawartości, gdyż poprzez identyfikowanie odróżnia go od innych wypowiedzi pisanej odmiany języka, pełniąc funkcję informacyjną. Pierwsza część tytułu jest znacząco semantycznie nacechowana. Będąc stwierdzeniem, a nie pytaniem, niesie informację: „Tak właśnie należy kochać dziecko”. Drugi człon monografii informuje, że przedmiotem opisu będzie funkcjonowanie dziecka w środowisku rodzinnym.

Struktura

Analizowany tekst to prozatorski utwór mieszczący się na 168 stronach książki niewielkiego formatu (14 na 20,4 cm), na który składa się 116 ponumerowanych rozdziałów. Niektóre z nich opatrzone są tytułami mającymi postać zdań pytających, np. *Jak, kiedy, ile – dlaczego?* (Korczak, 1929a, s. 1), zdań twierdzących, np. *Dziecko, które urodziłaś, waży 10 funtów* (Korczak, 1929a, s. 3), zdań rozkazujących: *Baczość* (Korczak, 1929a, s. 37). Całość poprzedzona jest wstępem złożonym z czterech rozbudowanych zdań – autor informuje, że od pierwszego wydania minęło 15 lat i *przybyło wiele pytań, przypuszczeń i wątpliwości, wzrosła nieufność ku stwierdzonym prawdom*. Książka ma konstrukcję klamrową – w rozdziale pierwszym autor pisze o celu swej pracy: *Chcę nauczyć rozumieć i kochać cudowne, pełne życia i olśniewających niespodzianek – twórcze „nie wiem” współczesnej wiedzy w stosunku do dziecka* (Korczak, 1929a, s. 1), w ostatnim zaś przyznaje, że jego książka jest *świadectwem własnych nieustalonych, niedowiedzionych, nagle wylaniających się myśli, a Każdy rozdział spogląda wyrzutem, że porzucony zanim się stał. Ostatnia myśl książki nie jest zakończeniem całości, i dziwi, że już, że nic więcej? Dodać więc? Znaczyłoby raz jeszcze rozpocząć, odrzucić, co wiem, spotkać nowe zagadnienia, których się ledwo domyślam, napisać nową książkę, równie niedokończoną* (Korczak, 1929a, s. 116). Wypowiedzi te, świadcząc o procesie twórczym autora, który w badaniach nad dzieckiem wybiera drogę stopniowego i systematycznego dochodzenia do prawdy, nie pomniejszają jednak wartości samego dzieła, które stanowi duży wkład w rozwój pedagogiki jako dyscypliny naukowej. Monografia J. Korczaka cechuje się spójnością – jej treścią są tematy pedagogiczne, związane z przebiegiem życia dziecka pod opieką rodziców, którzy sprawują pieczę nad jego rozwojem fizycznym, umysłowym, społecznym – od narodzin aż do okresu dojrzewania.

Monologowy i dialogiczny charakter tekstu

Z analizy omawianej monografii wynika jednoznacznie, że jej autor był tożsamy z narratorem. Podmiot mówiący w tym tekście naukowym jest nie tylko lekarzem, ale też badaczem zainteresowanym rozwojem dzieci, ich zabawami, mową, snem, zachowaniami w środowisku rodzinnym i w grupie rówieśniczej. Nadawca jest też pedagogiem teoretykiem i pedagogiem praktykiem (wychowawcą i opiekunem), filozofem szukającym odpowiedzi na trudne pytania dotyczące rozwoju dziecka, jego relacji z dorosłymi, a także sensu jednostkowego życia w kontekście wolności dziecka i jego prawa do buntu, zabawy czy marzeń¹⁰. Utwór ma nie tylko charakter monologowy, ale w znacznym stopniu także dialogiczny, jak to już wcześniej było wspomniane. Kolejne rozdziały przynoszą charakterystyczne

¹⁰ Szerzej na ten temat piszę w artykule *Podmiotowość nadawcy w dawnym tekście naukowym na podstawie analizy manifestu pedagogicznego Janusza Korczaka „Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie”* (artykuł w druku, ukaże się w „Studia Linguistica”).

dialogi matki z dzieckiem, narratora z matką, narratora z dzieckiem, dziecka z dzieckiem, dziecka z innym dorosłym aniżeli matka, które określić można mianem dialogów edukacyjnych, poprzez które nadawca tekstu przekazuje odbiorcy swoje poglądy na relacje, jakie zachodzą między interlokutorami, i na to, co jest w nich niewłaściwego.

A czy umiesz sam drzwi otwierać? – zapytałem pacjenta, którego matka uprzedziła mnie, że boi się lekarzy.

– Nawet w klozecie – odpowiedział śpiesznie.

Roześmiałem się. Chłopiec się zawstydział, ale więcej zawstydzilem się ja. Wydarłem wyznanie skrytego triumfu i wyśmiałem. Nietrudno się domyślić, że był czas, kiedy już wszystkie drzwi stały przed nim otworem, a klozetowe opierały się jego usiłowaniom, były celem jego ambicji; podobny był w tem do młodego chirurga, który marzy o wykonaniu trudnej operacji (Korczak, 1929a, s. 44).

Adresat

Głównym adresatem manifestu pedagogicznego Korczaka jest matka jako rodzic, opiekun i wychowawca. Inni adresaci to rodzice, członkowie rodziny oraz generalnie dorośli, oceniani w przeciwieństwie do dziecka bardzo krytycznie. Z analizy wszystkich wypowiedzi J. Korczaka o dorosłych oraz wynotowanych z ich języka zdań wynika, iż matki nie odnajdują się w swojej roli, a dorośli źle wypełniają swoje obowiązki względem dzieci¹¹. Pedagog zabiega o miłość i prawa dla nich, ale dzieci nie gloryfikuje.

Terminy

Kolejnym wyróżnikiem tekstu naukowego jest obecność terminów charakterystycznych dla reprezentowanej przez autora dyscypliny naukowej, czyli pedagogiki¹². Termin pedagogiczny to jednostka leksykalna, która odnosi się do pedagogiki i oznacza w sposób ścisły i systemowy m.in.: osoby, instytucje, organizacje, zjawiska, procesy, relacje, miejsca i przedmioty reprezentujące takie pojęcia pedagogiczne, jak: WYCHOWANIE, OPIEKA i KSZTAŁCENIE (por. Sieradzka-Baziur, 2013, s. 102). J. Korczak nasycił swój tekst zróżnicowanymi terminami charakterystycznymi dla rozwijającej się w tym czasie pedagogiki.

¹¹ Zagadnieniem tym zajęła się obszernie E. Bartkowiak (2013, t. VII, s. 83–105).

¹² W tekście monografii wyraz *pedagogika* pojawia się w rozdziale 52.

Tabela 3.
Wybrane terminy pedagogiczne występujące w tekście J. Korczaka *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* (1929a)

Pojęcia	Terminy pedagogiczne z: <i>Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie</i> (1929)
OSOBA	dziecko (s. 2) ¹³ , udane (wygodne, bierne, sztuczne) dziecko (s. 9, 10, 49, 86), wychowawca (s. 84), pedagog (s. 30), nauczyciel (s. 112), korepetytor (s. 107), rodzice (s. 91), matka (s. 1), opiekun (s. 81), piastunka (s. 13), niańka (s. 39)
INSTYTUCJA. ORGANIZACJA	szkoła (s. 17) ¹⁴ , rodzina (s. 53), skauting (s. 38), harcerstwo (s. 40)
ZJAWISKO	mamczarstwo (s. 18)
PROCES	rozwój (s. 21), etapy rozwojowe (s. 105), wychowanie (s. 8), praca wychowawcza (s. 116), wpływy wychowawcze (s. 27), czynnik wychowawczy (s. 32), metoda wychowawcza (s. 50), teren wychowawczy (s. 53), terapia wychowawcza (s. 86), teoria wychowania (s. 98), obserwacja (s. 16), powszechne nauczanie (s. 40), miłość dziecka (s. 9), intuicja macierzyńskiego serca (s. 13), nadmiar opieki (s. 42), egoizm rodziców (s. 9)
RELACJA	program buntu (s. 111), czynny niepokój (s. 111)
MIEJSCE	klasa szkolna (s. 90)
PRZEDMIOT	samouczek pedagogiczny (s. 85)

Język tekstu

Monografia J. Korczaka jest publikacją niezwykle wartościową z punktu widzenia rozwoju pedagogiki. Mimo upływu stu lat od jej ukazania się na rynku wydawniczym cieszy się niesłabnącą popularnością w kraju i poza jego granicami. Wynika to z tego, że poruszane przez autora zagadnienie wychowania dziecka w rodzinie nigdy nie straci na znaczeniu, a jego poglądy dotyczące tego, a jaki sposób rodzice wychowują dzieci, są zdecydowane, intrygujące, zmuszające do głębokiego namysłu, a w niektórych miejscach wręcz zaskakują swą aktualnością. Sposób przekazania przez J. Korczaka wyników czynionych przez

¹³ W artykule podaję wybrane terminy i opatruję je tylko jedną lokalizacją, jednak w tekście występują one ze zróżnicowaną częstotliwością. Dużą frekwencją charakteryzuje się termin *wychowawca*. Rodzina wyrazowa oparta na rdzeniu *wychow-* jest w tym tekście obficie reprezentowana.

¹⁴ *A szkoła wyrobiła tchórzostwo, obawę, by nie zdradzić się, że nie wiem* (Korczak, 1929a, s. 17).

siebie obserwacji dotyczących dziecka jest zrozumiały, autor nie tworzy neologizmów ani skomplikowanej terminologii. Jego pedagogiczne pisarstwo jest zaangażowane i autor używa wyrazów i konstrukcji charakterystycznych dla języka nacechowanego emocjonalnie, por. np.:

Niemowlę [...] Rzuca grzechotkę, pociąga za guzik koldry, bada powód doznanego oporu. Ono nie bawi się: mieścież do licha oczy i dostrzeżcie wysilek woli, by zrozumieć (Korczak, 1929a, s. 31).

Wskazuję \tylko, że roczniak wiejski już żyje, gdy u nas dojrzały młodzieniec dopiero żyć będzie. Na miły Bóg – kiedy? (Korczak, 1929a, s. 42).

Dziecko [...] Nie śmie pytać się. Czuje się małeńkie, samotne i bezradne w obliczu zmagających się tajemniczych potęg (Korczak, 1929a, s. 100) [podkreślenia – B. S. B.].

W tekście występują nawiązania do poprzednich części książki, ale nie są to częste przypadki. I tak np. w rozdziale 4 występuje często przywoływany cytat: *Dziecko jest pergaminem, szczelnie zapisanym drobnymi hieroglifami, których część tylko zdołasz odczytać, a niektóre potrafisz wytrzeć lub tylko zakreślić, i własną zapełnisz treścią* (Korczak, 1929a, s. 4).

Rozdział 52 przynosi uwagę autora odnoszącą się do treści rozdziału 4, która uwidacznia to, iż autor prowadzi polemikę z samym sobą: *Więc fatum dziecizności, predestynacja bezwzględna, bankructwo medycyny, pedagogiki? Piorunami miota frazes. Nazwałem dziecko pergaminem szczelnie zapisanym, ziemią już obsianą; zarzucmy porównania, które w błąd wprowadzają* (Korczak, 1929a, s. 52).

Warto też zwrócić uwagę na inną jeszcze cechę charakterystyczną dla stylu naukowego J. Korczaka, jaką są długie zdania zbudowane z ciągu synonimicznych określeń. Zabieg ten umożliwia autorowi pełne wyrażenie określonego pojęcia poprzez jego systematyczne, narastające budowanie wyrazami. I tak np. chcąc zilustrować swój pogląd na to, iż dzieci są bardzo różne i należy dopasować nasze wyobrażenia o ich przyszłości do cech, jakie je charakteryzują, autor pisze: *Są umysłowości czynne i bierne, żywe i apatyczne, wytrwale i kapryśne, uległe i przekorne, twórcze i naśladowcze, błyskotliwe i rzetelne, konkretne i abstrakcyjne, realne i literackie; pamięć wybitna i mierna; spryt w posługiwaniu się zdobytą wiadomością i uczciwość wahań, wrodzony despotyzm i refleksyjność i krytycyzm; jest rozwój przedwczesny i opóźniony, jedno lub różnorodność zainteresowań* (Korczak, 1929a, s. 9, 26, 64).

Warstwa dokumentacyjna książki

Warstwa dokumentacyjna monografii J. Korczaka nie jest rozbudowana, jednak z analizy jej treści wynika, że – jak pisze E. Cichy (1993, s. 468–469) – *Książka ta zrodziła się niewątpliwie z prądów intelektualnych przełomu XIX i XX w., epoki nie bez powodu nazwanej „stuleciem dziecka”. Była to epoka przyspieszonego rozwoju pedagogiki i psychologii, do których zaczęto wprowadzać metody empiryczne i eksperymentalne. W ramach ruchu zwanego*

najogólniej „nowym wychowaniem”, którego symbolem w świecie stała się wydana w 1900 r. książka szwedzkiej pisarki i działaczki społecznej Ellen Key pt. „Stulecie dziecka” [...]”¹⁵.

Wpływ na dokonania pedagogiczne J. Korczaka wywarł też J. W. Dawid (1859–1914), wybitny psycholog i pedagog, który w znaczącym stopniu przyczynił się do nadania polskiej pedagogice statusu dziedziny badań naukowych. Był organizatorem badań zespołowych nad umysłowością dzieci, w których stosował nowoczesne, praktykowane za granicą badania psychologiczno-pedagogiczne (por. Walewander, 2003). J. Korczak uczestniczył w jego wykładach z zakresu psychologii i pedagogiki w ramach Uniwersytetu Latającego. Autor przywołuje w swojej pracy także dokonania polskich pediatrów: S. Kamińskiego (1860–1913) i J. P. Brudzińskiego (1874–1917) (s. 23). W tekście pojawiają się również odniesienia do dzieł neurologa-klinicysty J. M. Charcota (1825–1893) (s. 60) oraz Z. Freuda – psychiatry i neurologa (1856–1939) (s. 106)¹⁶. J. Korczak, znany pisarz, wzbogacił swój manifest pedagogiczny również odwołaniami do twórczości J. Słowackiego (motto utworu¹⁷), S. Żeromskiego (s. 6), S. G. Colette (1873–1954) (s. 38)¹⁸, S. I. Witkiewicza (s. 42), O. Mirbeau (1850–1917) (s. 58), S. Brzozowskiego (1878–1911) (s. 58), L. Tołstoja (s. 83), A. Kuprina (1870–1938) (s. 108), C. Jellenty (1861–1935), (s. 111) E. Zoli (1840–1902) (s. 112) i K. Balińskiego¹⁹ (1817–1864) (s. 115). Znajdziemy w nim także aluzje biblijne (por. np. w *istocie człowieczej powstałej z prochu* – Księga Rodzaju 3, 19; Korczak, 1929a, s. 3).

Specyfika manifestu pedagogicznego *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*

Manifest pedagogiczny J. Korczaka *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* jest tekstem posiadającym wiele cech odróżniających go od innych monografii pisanych w ramach badań pedagogicznych i określić go można jako dzieło unikatowe. Podstawowym wyróżnikiem jest struktura, czyli 116 niewielkich rozdziałów skupionych wokół szerokiego zagadnienia rozwoju fizycznego, umysłowego i społecznego dziecka – od najwcześniejszego okresu jego życia do okresu

¹⁵ Por. fragment z analizowanego tekstu J. Korczaka: *nie ma wychowania bez udziału dziecka* (s. 8).

¹⁶ *Badania Freuda nad życiem seksualnym dzieci splamiły dzieciństwo, ale czy nie oczyściły tem samym młodzieży? Rozwianie się ukochanego złudzenia o niepokalanej bieli dziecka rozwiało inne dręczące złudzenie: że nagle „obudzi się w niem zwierzę i rzuci w bagno”* (Korczak, 1929a, s. 106).

¹⁷ *Wszak rodzić się nie jest to, co zmartwychwstać; trumna nas odda, lecz nie spojrzysz na nas jak matka.* Anhelli.

¹⁸ W książce J. Korczaka znajduje się cytat z utworu s. G. Colette, por. *W tym białym salonie z elektryczną gruszką w każdym kącie można dostać epilepsji – mówi Klaudyna* (Korczak, 1929a, s. 38; por. Cichy, 1993, s. 520).

¹⁹ E. Cichy pisze, iż w żartobliwie ironicznym zdaniu z monografii J. Korczaka: *I ja byłem farysem* porbrzmiewają prawdopodobnie echa pierwszych słów popularnego w ubiegłym stuleciu wiersza Karola Balińskiego, poety, zesłańca i wygnańca, pt. *Farys – wieszcz*. U romantyków farys uosabiał ideę pędu do wolności absolutnej i doskonałej samotności (por. Cichy, 1993, s. 531).

dojrzewania włącznie. Obok danych naukowych autor prezentuje rozważania odnoszące się do istoty dziecka jako człowieka, jego praw, potrzeb, emocji, ocen, co świadczy o tym, jak poważnie Korczak traktował dziecko, przy czym przemyślenia te niejednokrotnie mają postać sentencji cechujących się głębią i artystyczną formą. O specyfice tekstu decyduje także to, że warstwa narracyjna wzbogacona jest o systematycznie wprowadzane do kolejnych rozdziałów wypowiedzi dzieci i dorosłych (głównie matek) zaczerpnięte z żywej mowy współczesnych autorowi użytkowników języka²⁰.

PODSUMOWANIE

Manifest pedagogiczny Korczaka *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* reprezentuje model stylistyczny dawnego tekstu naukowego, zgodnie z którym, jak pisze A. Wilkoń (2000, s. 65): *Język dawnej generacji humanistów był bardzo blisko związany z językiem literatury, publicystyki i retoryki, a także prozy narracyjnej. Zgodnie z reprezentowanym obszarem badań naukowych, jakim była pedagogika i częściowo też psychologia, J. Korczak zamieścił w swoim tekście odwołania do ówczesnych badań odnoszących się do rozwoju niemowlęcia, dziecka w młodszym wieku szkolnym oraz dorastającej młodzieży. Interesował go zarówno rozwój fizyczny, jak też umysłowy i społeczny dziecka. Swój manifest pedagogiczny odnoszący się do wychowania dziecka w rodzinie napisał w duchu pedagogiki serca, zamieszczając w niej znamieny cytat: *O ja całuję te dzieci, wzrokiem, myślą, pytaniem: czym jesteście, cudowna tajemnico, co niesiecie? całuję wysiłkiem woli: czym mogę wam pomóc? Całuję je tak, jak astronom całuje gwiazdę, która była, jest, będzie. Ten pocałunek winien zajmować równe miejsce między ekstazą uczonego i korną modlitwą: ale nie dozna jego czaru, kto poszukując wolności, zagubił w tłoku Boga* (Korczak, 1929a, s. 33). Janusz Korczak jako autor książki *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* i innych dzieł pedagogicznych, takich jak np.: *Jak kochać dziecko. Internat. Kolonie letnie. Dom Sierot, Momenty wychowawcze, Prawo dziecka do szacunku*, w sposób znaczący przyczynił się do rozwoju języka pedagogiki jako dyscypliny naukowej.*

²⁰ Powstaje pytanie dotyczące tego, czy możliwe jest budowanie języka pedagogiki poprzez odwoływanie się do pojęć obecnych w dawnych tekstach naukowych reprezentujących tę dyscyplinę badań? B. Bieszczad zauważa, iż język zamkniętych, ścisłych pojęć nie jest wystarczający w pedagogice, por. *Współczesna pedagogika potrzebuje alternatywnej wersji języka, szczególnie wobec jej uwikłania we współczesną humanistykę, której ma „być ekranem”. Język ścisłych, zamkniętych pojęć nie jest wystarczający* (Bieszczad, 2003, s. 199). Może pedagodzy powinni częściej nawiązywać do klasycznych pojęć pedagogicznych reprezentujących pedagogikę serca J. Korczaka, rozwijaną później przez Marię Grzegorzewską, Marię Łopatkową i innych pedagogów, którzy mają przede wszystkim na uwadze działania wspierające całościowy rozwój człowieka i nawiązują do jego prawa do szczęścia, prawdy i wolności?

BIBLIOGRAFIA

Bartkowiak E. (2013), *Wychowanie w rodzinie według Janusza Korczaka*, „Wychowanie w Rodzinie” t. VII, 1.

Bieszczad B. (2013), *Pedagogika i język. Perspektywa ponowoczesna*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Cichy E. (1993), *Opracowanie tekstów, geneza utworów i uwagi o tekstach*, w: J. Korczak, *Jak kochać dziecko. Momenty wychowawcze. Prawo dziecka do szacunku, Dzieła*, t. 7, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Latona.

Falkowska M. (1989), *Kalendarz życia, działalności i twórczości Janusza Korczaka*, Warszawa: Nasza Księgarnia.

Furdal A. (2000), *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Gajda S. (1990), *Wprowadzenie do teorii terminu*, „Studia i Monografie” nr 162.

Gajda S. (2001), *Styl naukowy*, w: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Głowiński M. (1982), *Literackość jako działanie pedagogiczne*, w: H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn (red.), *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Jaberg K. (1917), *Sprache als Äusserung und Sprache als Mitteilung*, „Archiv für das Studium der neueren Sprachen” 136.

Kirchner H. (1982), *Miejsce Korczaka w literaturze*, w: H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn (red.), *Janusz Korczak. Życie i dzieło*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Klemensiewicz Z. (1956), *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, w: M. R. Mayenowa (red.), *Pochodzenie polskiego języka literackiego*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Korczak J. (1919), *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Warszawa–Kraków: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Korczak J. (1920a), *Jak kochać dzieci. Dom Sierot*, Warszawa–Kraków: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Korczak J. (1920b), *Jak kochać dzieci. Dziecko w rodzinie*, Warszawa–Kraków: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Korczak J. (1920c), *Jak kochać dzieci. Internat. Kolonie letnie*, Warszawa–Kraków: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Korczak J. (1929a), *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, wyd. drugie, Warszawa–Kraków: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Korczak J. (1929b), *Jak kochać dziecko. Internat. Kolonie letnie. Dom Sierot*, wyd. drugie, Warszawa–Kraków: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Korczak J. (1993), *Jak kochać dziecko. Momenty wychowawcze. Prawo dziecka do szacunku, Dzieła* t. 7, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Latona.

Kurkowska H., Skorupka S. (2001), *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Michalak M. (2012), *Słowo wstępne*, w: J. Korczak, *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka.

Rejter A. (2018), *Między podmiotowością tekstu a ewolucją dyskursu naukowego*, w: M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda (red.), *W kręgu dawnej polszczyzny V*, Kraków: Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM.

Sieradzka-Baziur B. (2013), *Słownictwo specjalistyczne prac z zakresu pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej w kontekście badań dotyczących języka naukowego*, w: I. Nowakowska-Kempna (red.), *Współczesne strategie i nowe wyzwania w wychowaniu przedszkolnym i edukacji wczesnoszkolnej*, Kraków: Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM.

Sieradzka-Baziur B. (2017), *Terminologia pedagogiczna*, w: R. Przybylska, W. Śliwiński (red.), *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sieradzka-Baziur B. (red.) (2018a), *Pedagogika rodziny na początku XXI wieku w świetle pojęć i terminów*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.

Sieradzka-Baziur B. (2018b), *Kształcenie w rodzinie*, w: tejże (red.), *Pedagogika rodziny na początku XXI wieku w świetle pojęć i terminów*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.

Tappolet E. (1895), *Die romanischen Verwandtschaftsnamen. Mit besonderer Berücksichtigung der französischen und italienischen Mundarten. Ein Beitrag zur vergleichenden Lexicologie*, Zürich–Strassburg: Karl J. Trübner.

Walewander E. (2003), *Dawid Jan Władysław (1859–1914)*, w: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiki XXI wieku*, t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Edukacyjne Żak.

Wilkoń A. (2000), *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice: Uniwersytet Śląski.

Wróbel A. (2018), *Język współczesnej pedagogiki w perspektywie komparatystyki myśli pedagogicznej. Wybrane przykłady zmian leksykalnych*, „Forum Pedagogiczne” nr 1.

Shaping the scientific language of pedagogy on the basis of educational manifesto „Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie” [„How to love a child. A child in the family”] by Janusz Korczak

Summary

Aim: To show the characteristics of the old scientific text in relation to the determinants of modern texts representing the functional variation of the written language, which is the scientific language. The scientific text analyzed was Janusz Korczak's educational manifesto *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* [*How to love a child. A child in the family*] (1919).

Methods: A semantic and structural analysis of a pedagogical text.

Results: J. Korczak's pedagogical manifesto *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* represents the stylistic model of the old scientific text in the scope

of which characteristic features of the literary language are covered. According to the field of scientific research represented by him, i.e. pedagogy and also partly psychology, J. Korczak included in his text references to the contemporary research concerning the development of an infant, a young school-age child and an adolescent. He was interested in both physical development, as well as mental and social development of the child. His pedagogical manifesto which concerns the upbringing of a child in the family is written in the spirit of heart pedagogy. The paper discusses topics such as the content of the text, its title, its structure, monologicity, its addressee, terms contained therein, language of the text and the documentary layer of the monograph.

Conclusions: J. Korczak as the author of *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* and other pedagogical books, such as *Jak kochać dziecko. Internat. Dom Sierot; Momenty wychowawcze; Prawo dziecko do szacunku [How to love a child. A dormitory. An orphanage; Methods of upbringing; A child's right to be respected]* significantly contributed to the development of the language of pedagogy as a scientific discipline.

Keywords: Pedagogical manifesto, family as an educational environment, scientific language of pedagogy.